



d | a | t | e | g | o

**Biuletyn Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach**  
**Organizacji Pożytku Publicznego** ISSN 2081-6367  
Nr 8 (224) 31 sierpnia 2010

*Jaki z tego pożytek, bracia moi, skoro ktoś będzie utrzymywał, że wierzy, a nie będzie spełniał uczynków? Czy [sama] wiara zdoła go zbawić? Jeśli na przykład brat lub siostra nie mają odzienia lub brak im codziennego chleba, a ktoś z was powie im: „Idźcie w pokój, ogrzejcie się i najedzcie do syta!” – a nie dacie im tego, czego koniecznie potrzebują dla ciała - to na co się to przyda? Tak też i wiara, jeśli nie byłaby połączona z uczynkami, martwa jest sama w sobie. Ale może ktoś powiedzieć: Ty masz wiarę, a ja spełniam uczynki. Pokaż mi wiarę swoją bez uczynków, to ja ci pokażę wiarę ze swoich uczynków. Wierzysz, że jest jeden Bóg? Słusznie czynisz – lecz także i złe duchy wierzą i drżą. Chcesz zaś zrozumieć, nierozumny człowieku, że wiara bez uczynków jest bezowocna?*

Jk 2,14-20

## 90. rocznica Cudu nad Wisłą

15 sierpnia 1920 r.

## 90. rocznica II Powstania Śląskiego

19/20 sierpnia 1920 r. – wybuch powstania

## 30. rocznica powstania NZSS „Solidarność”

31 sierpnia 1980 r. – podpisanie porozumień sierpniowych w Gdańsku

### Ojciec Święty Benedykt XVI do Polaków

Anioł Pański – niedziela 15 VIII 2010 r.

Witam Polaków. Dziś w całym Kościele obchodzimy uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. W Polsce ten dzień jest obchodzony również jako święto narodowe. Z tej okazji wszystkim Polakom życzę pokoju i pomyślności. Wszystkich zawierzam opiece Maryi i serdecznie błogosławię. Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

**Audycja ogólna - środa 25 VIII 2010 r.**

Serdeczne pozdrowienie kieruję do Polaków. Jutro w Polsce przypada uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej. Jej opiece zawierzam was, wasze rodziny, Kościół i cały naród. Wszystkim, którzy gromadzą się w tych dniach na Jasnej Górze, z serca błogosławię. Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!”.

<http://www.radiovaticana.org/pol>

**Nie można zapomnieć, że zasadniczy kryzys ustrojów, które chcą uchodzić za formę rządów czy wręcz za dyktaturę robotników, rozpoczął się wielką akcją protestu, podjętą w Polsce w imię solidarności.**

*Encyklika „Centesimus annus”  
Ojca Świętego Jana Pawła II, punkt 23*

### 30 lat NSZZ „Solidarność”

Z tej okazji odbyło się wiele uroczystości. Dziennikarze, jakby się umówili, albo dostali wytyczne. Zwracali uwagę przede wszystkim na to, kto był, a kto nie był zaproszony, kto przyjął zaproszenie, kto w końcu pojawił się na uroczystości. Dla mnie są to sprawy drugorzędne. Ciekawsza byłaby ocena merytoryczna 30-lecia – podsumowanie, które z postulatów zostały zrealizowane, a które nie zostały zrealizowane i dlaczego, czy dzisiejsza rzeczywistość jest tą, o którą w tamtym okresie walczyli znani i nieznani bohaterowie. Niestety, dziennikarzy patrzących w taki sposób, rzadko dopuszczano do głosu. My pamiętamy, że 30 lat temu NSZZ „Solidarność” poparła wniosek o rejestrację Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach.

Antoni Winiarski

### Spotkanie w Uniwersytecie Śląskim

30-ta rocznica powstania „Solidarności” była okazją do spotkania z fizykiem prof. Edwardem Klukiem, internowanym, który został zmuszony do emigracji i mieszka obecnie w USA oraz Piotrem Rajskim, byłym pracownikiem Wydziału Radia i Telewizji Uniwersytetu Śląskiego, obecnie mieszkającym w Kanadzie.

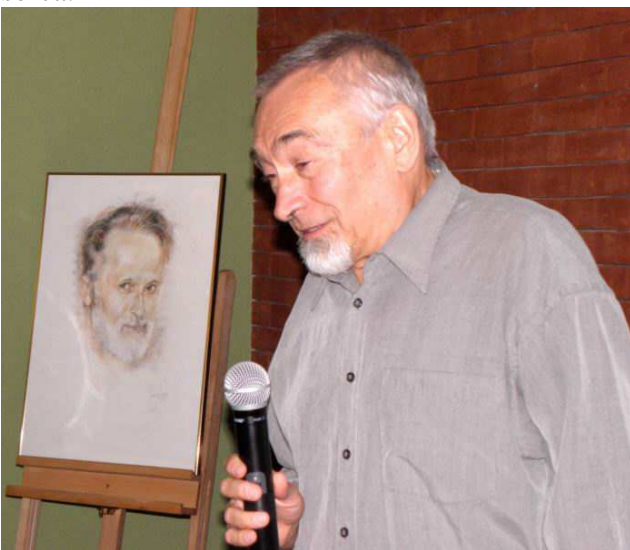


Spotkanie było okazją do promocji książki Piotra Rajskiego „Uherce to takie miłe więzienie koło Leska” będącej dziennikiem z czasów internowania.



Po wystąpieniach władz uczelni i „Solidarności”, o paradygmacie „Solidarności” mówiła Ewa Żurawska, przewodnicząca Komisji Zakładowej UŚI. Prof. Edward Kluk przypomniał 2 epizody z tamtych czasów – manipulacje przy wyborze władz ZNP oraz swój pobyt w

areszcie śledczym w Katowicach, gdzie przez 3 tygodnie katowano jednego z zatrzymanych, a kiedy zmarł w wyniku kolejnego pobicia, to rodzina dostała zawiadomienie, że zmarł na atak serca.



Piotr Rajski opisując swój czas internowania powiedział, jak trudny do zniesienia był czas

uwięzienia – niektórzy nie wytrzymywali presji psychicznej i próbowali popełnić samobójstwo. Wśród różnych przyczyn internowania, jedna zwróciła moją uwagę. Napisano, że „bezgranicznie zaufała Maryi”.



Halina Chełkowska, żona śp. prof. Augusta Chełkowskiego, internowanego Rektora Uniwersytetu Śląskiego oraz Herminia, żona prof. Edwarda Kluka, zwróciły uwagę na ciężką sytuację rodzin internowanych. Po multimedialnej prezentacji historii „Solidarności” UŚI, w czasie dyskusji wyrażono z troską o stan i perspektywy nauki oraz szkolnictwa wyższego w Polsce.

Antoni Winiarski

### Obchody XXX-lecia

#### NSZZ „Solidarność” w Gliwicach

Msza św. była sprawowana w gliwickiej katedrze św. Apostołów Piotra i Pawła 31 sierpnia o godz. 18.00 pod przewodnictwem ks. biskupa Gerarda Kusza. We wprowadzeniu ks. Biskup powiedział, że gromadzimy się, aby podziękować za ruch, który 30 lat temu zmienił nasz kraj. Prośmy, aby Bóg wspomógł to dzieło rozpoczęte 30 lat temu, żeby przemiany zostały doprowa-

dzone do końca i przeprosmy za grzechy tych, którzy przez 30 lat rozbijali jedność solidarności.



Nawiązując do Ewangelii ks. Biskup powiedział, że Jezus ma moc wyrzucania złego ducha, a przypadki, kiedy mamy do czynienia ze złym duchem nie są tak rzadkie. 30 lat temu zło systemowe musiało się ugiąć przed siłą, jaką stanowili ludzie zjednoczeni przeciwko totalitaryzmowi. Myśląc Solidarność mamy na myśli: 1) związek zawodowy, 2) ruch społeczny o szerokim spektrum, postawę społeczną jako solidarność międzyludzką. Ideały solidarności zostały rozmyte, kiedy interesy partyjne zaczęły dominować w związku - gdy zostanie rozpalone ognisko, to wielu chce swoją pieczęń na tym ognisku upiec. Partia posyłała swoich ludzi do specjalnych zadań. Ideały zostały rozmyte, gdy nastąpił odwrót od zasady solidaryzmu do zasady liberalizmu. Problemem społecznym jest dziś bezrobocie, upadek kluczowych zakładów pracy, przechodzenie kapitału w ręce monopolu przy cichej aprobacie władz, albo nie przy cichej? Jest ważna odbudowa ideałów, które nieświadomie, albo świadomie zostały zaniechane. Amen.



We Mszy św. uczestniczyły cztery poczty sztandarowe.

W „Gościu Gliwickim”, dodatku diecezjalnym do „Gościa Niedzielnego” z 12 września 2010 r. na str. II są zamieszczone fragmenty homilii ks. biskupa Gerarda Kusza, z których przytaczam jeden:

W sytuacji, która ma miejsce przy krzyżu smołęńskim przed Pałacem Prezydenckim do głosu dochodzi zupełnie nowa jakość społeczna. **Młody człowiek, który SMS-ami zwołuje innych, okazuje się siłą, której nie jest w stanie przeciwstawić się ani państwo, ani w jakiejś mierze episkopat.** To jest niepokojące, bo świadczy o tym, na jakich słabych podstawach stoi państwo. Jeśli do tego dodać wzrastającą dysproporcję pomiędzy bogaczącymi się a biednymi, to aż się prosi, żeby „Solidarność” się odrodziła, żebyśmy nie przespali momentu dziejowego, kiedy obudzą się inni.  
*Stanisław Waluś*

### XXX lat Solidarności w Politechnice Śląskiej

Z inicjatywy Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” (przewodniczący dr inż. Tadeusz Giza) w Bibliotece Głównej Politechniki Śląskiej (dyrektor: dr inż. Krzysztof Ziolo) w czerwcu 2010 r. została zorganizowana wystawa poświęcona XXX rocznicy Solidarności w Politechnice Śląskiej.



Wystawa obejmowała materiały ilustrujące tę historię, a w szczególności: pamiątki z obozów internowania przekazane przez Jana Żelińskiego (internowany w obozie Jastrzębie Szeroka), współzałożyciela i pierwszego przewodniczącego Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Politechniki Śląskiej, materiały z historii NSZZ „Solidarność” na Politechnice Śląskiej, w tym Biuletyny NSZZ „Solidarność”, książki i wydawnictwa niezależne z księgozbioru Jana Żelińskiego, materiały z historii Niezależnego Zrzeszenia Studentów. Wystawę przygotowali: pracownica Biblioteki Głównej Urszula Jadczyk oraz członkowie KZ NSZZ „Solidarność”: Urszula Moroz, Krzysztof Tytkowski i Stanisław Waluś.

Zdjęcia z wystawy są na stronie Internetowej Politechniki Śląskiej pod adresem

<http://organizacje.polsl.pl/Solidarnosc/default.htm>

*Stanisław Waluś*

## Z historii NSZZ „Solidarność” na Wydziale Automatyki, Elektroniki i Informatyki Politechniki Śląskiej

Gliwice, 3 II 1997

Pan Dr inż. Krzysztof Ziolo  
Przewodniczący Koła NSZZ „Solidarność”  
na Wydziale Automatyki, Elektroniki i Informatyki Politechniki Śląskiej

Szanowny Panie Doktorze!

Dziękuję Panu Doktorowi za list, który był Pan uprzejmy skierować do mnie z prośbą o zaproponowanie Osób z Wydziału, członków „Solidarności”, które moim zdaniem, powinny otrzymać medal „Piętnastolecia Oporu Społecznego na Śląsku”.

Proszę pozwolić, że na początek wolno mi będzie skreślić kilka słów natury ogólniejszej. Otóż osobiście uważam, że przed Związkiem „Solidarność” (a rozumiem Go nadal jako ruch społeczny ważny dla Polski) stoją teraz znacznie ważniejsze zadania niż nadawanie odznaczeń, bo jest to być może ostatni moment z tych „historycznych 5 minut” jakie otrzymaliśmy od Opatrzności na szansę prawdziwej i trwałej niepodległości i suwerenności naszej Ojczyzny. Osobiście byłbym przeciwny tej inicjatywie, gdyż wszystkich, których należałoby uhonorować będzie niezmiernie trudno wytypować (bo wiem prawdziwie zasłużeni działali często bez rozgłosu, co jest zwykle cechą ludzi szlachetnych, a i ówczesne warunki nie sprzyjały poznaniu ich przez szerszy krąg osób), są z tym związane pewne koszty, a i ze względów taktycznych inicjatywa ta może być dyskusyjna. Jeśli już jednak te medale wybito, to proszę pozwolić, że wymienię kilka Osób, które być może nie spełniają innych kryteriów czy wymagań dotyczących tego wyróżnienia, ale z tej okazji nie powinny być zapomniane. Są one oparte, rzecz jasna o moje osobiste i z pewnością subiektywne odczucia, ale tak je zapamiętałem z tamtego okresu.

1. Student i absolwent naszego Wydziału Pan Mgr inż. **Andrzej Węgierski** - , który we wrześniu 1982 miał obronę pracy dyplomowej (nawiasem mówiąc bardzo ciekawej i bardzo dobrej) w czasie przepustki czy zwolnienia lekarskiego z tzw. internowania. Do dziś pamiętam Jego szczupłą sylwetkę, jak po organizowanych przez Niego odczytach i spotkaniach z ludźmi ówczesnej opozycji i niezależnymi uczonymi, kiedy wszyscy już się rozeszli, dźwiga ciężkie przerastające Jego siły urządzenia nagłaśniające, bo organizowane odczyty miały tak liczne grono słuchaczy, że wymagały odpowiedniej aparatury. Tę działalność z roku 1981, trudno przecenić zwłaszcza dla budzenia świadomości społecznej tak ważnej przy powstawaniu i umacnianiu się ogniw NZS i „Solidarności”. Niestety nie znam dalszych losów Pana mgr inż. A. Węgierskiego.

2. Przewodniczący zespołu doradców „Solidarności” przy Politechnice Śląskiej Pan Prof. zw. dr inż. **Tadeusz Zagajewski** doktor h.c. macierzystej uczelni, uczony o wielkim autorytecie naukowym i moralnym. Jego patriotyczna, spokojna, skromna lecz bezkompromisowa postawa, pozwalała wielu z młodszych pracowników wydziału przetrwać godnie trudne lata stanu wojennego.

3. Pan Mgr inż. **Andrzej Jarczewski** zwolniony w stanie wojennym z Instytutu Automatyki, któremu władze nie zezwoliły na pracę nawet w bibliotece Instytutu mimo vacatu na tym stanowisku (A. Jarczewski oprócz automatyki studiował też polonistykę), chociaż regułą w podobnej sytuacji było zatrudnianie na stanowisku st. wykładowcy lub specjalisty na stanowisku technicznym. Zapamiętałem Jego bardzo aktywną działalność (kiedy już nie pracował w Instytucie) w czasie kampanii wyborczej i wyborów w 1989 r.

4. Pan Dr inż. **Stanisław Waluś** nieprzerwanie od powstania „Solidarności” w 1980 roku do chwili obecnej, wyjątkowo aktywny w działalności związkowej, bez względu na warunki (tak w stanie wojennym jak i w latach 1980-81, czy od roku 1989). Zawsze zaangażowany we wszystkie szlachetne inicjatywy, niezwykle pracowity, a przy tym bardzo skromny. Jest w moim przekonaniu wzorem działacza związkowego. Jego staraniem i z Jego inicjatywy gablotka na Wydziale funkcjonowała i była stale aktualizowana. Swoim przykładem zachęca innych do pracy dla dobra wspólnego. Pełnił liczne funkcje wywiązując się ze wszystkich znakomicie. Pominięcie Jego przy tym odznaczeniu jest, według mnie, niedopuszczalne.

Na zakończenie należy przypomnieć (gdyż nie wszyscy o tym wiedzą, że w latach 1981-82 ETO było reprezentowane w naszej Radzie

Wydziału) postać Ś.p. Pana Dr inż. Jana Bruskiego, wielce zasłużonego dla pierwszych wyborów władz naszej uczelni w 1981 roku, i wyborów późniejszych (On jako jeden z twórców ówczesnej ordynacji rozumiał jej ideę i logikę). Z tamtego okresu zapamiętałem też Pana Doc. dr Jana Walichiewicza i Pana Mgr inż. Józefa Zajdela – bardzo aktywnych w akcjach „Solidarności”.

Z okresu początku stanu wojennego zapamiętałem też internowanego w pierwszym dniu stanu wojennego Pana Dr inż. Tadeusza Grabowieckiego i Panią Dr inż. Annę Skrzywan-Kosek, jednak późniejsze Ich nie przeciwstawienie się (dr inż. T. Grabowieckiego i dr inż. A. Skrzywan-Kosek, kiedy byli członkami Komisji Rewizyjnej NSZZ „Solidarność” Politechniki Śląskiej) opublikowaniu w Tygodniku Solidarność w imieniu Komisji Rewizyjnej Pol. Śl., a wbrew wiążącej Uchwale Komisji Krajowej, apelu o uchylenie się od złożenia oświadczeń o braku współpracy z SB etc., osób we władzach NSZZ „Solidarność”, co moim zdaniem przyniosło niepowetowaną szkodę opinii o Politechnice Śląskiej i jej NSZZ „Solidarność”, o odznaczenie dla tych dwóch osób, uważam za niewłaściwe i noszące znamiona prowokującej demonstracji. Proszę przyjąć wyrazy szacunku

*Reginald Krzyżanowski*

### Zdjęcia z pogrzebu ks. Jerzego Popiełuszki

Podczas beatyfikacji ks. Jerzego Popiełuszki spotkałem Polaka z Niemiec, Jacka Burszkę, który uczestniczył w pogrzebie ks. Jerzego i obiecał mi przysłać zdjęcia. Trzy z nich prezentuję Czytelnikom „Dlatego”.



Jacek powiedział mi, że na tych zdjęciach nie widać twarzy, aby osoby uczestniczące w pogrzebie nie mogły być rozpoznane przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa.

*Stanisław Waluś*



## Ś T P

**10 kwietnia 2010 – Smoleńsk**



Przed boczną ścianą kościoła Opatrzności Bożej w Bielsku-Białej – kwiecień 2010 r.

### Spotkałem ich. Zginęli na służbie Ojczyzny Anna Walentynowicz

W Ogrodach Prezydenckich zrobiłem zdjęcie legendzie "Solidarności" Annie Walentynowicz. Urodziła się w niewielkiej wiosce koło Równego jako córka państwa Lubczyków. Osierocona w czasie wojny, w 1941 roku znalazła się pod Warszawą. Stąd przeniosła się w okolice Gdańska. Pracowała w gospodarstwie rolnym, piekarni, w fabryce margaryny, w Stoczni Gdańskiej jako spawacz.

Z czasem ciężka praca spawacza zrujnowała jej zdrowie, przekwalifikowała się na suwnicową. Była przodowniczką pracy. Wyrabiała 270% normy. Jej zdjęcia trafiały do gazet. W nagrodę, jako członkini komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej, wysłana została w sierpniu 1951 na zjazd młodzieży do Berlina. Jednakże wkrótce potem oddała legitymację ZMP i wstąpiła do Ligi Kobiet. Jako działaczka tej organizacji zaczęła zabiegać o prawa pracowników. Wtedy zaczęły się jej kłopoty z Urzędem Bezpieczeństwa. We wrześniu 1952 urodziła syna Janusza.



W 1968, gdy domagała się wyjaśnienia defraudacji pieniędzy z funduszu zapomogowego usiłowano wyrzucić ją z pracy, ale w obronie koleżanki stanęła cała załoga wydziału W-3. Podczas robotniczego protestu w grudniu 1970 Walentynowicz przygotowywała strajkującym posiłki. W styczniu 1971 wybrano ją na delegatkę na spotkanie z Edwardem Gierkiem. W 1978 została jedną ze współzałożycielek Wolnych Związków Zawodowych. Działała jawnie. Jej mieszkanie było punktem kontaktowym WZZ. To sprowadziło na nią dotkliwsze szykany ze strony Służby Bezpieczeństwa: zatrzymania na 48 godzin, rewizje, groźby zwolnienia z pracy.

W sierpniu 1980, pięć miesięcy przed osiągnięciem wieku emerytalnego, Annę Walentynowicz dyscyplinarnie zwolniono z pracy.

Decyzja ta wywołała strajk, w czasie którego powstał NSZZ Solidarność. Pierwszym postulatem protestujących robotników było przywrócenie Walentynowicz do pracy. Władza uległa ich żądaniom i wkrótce przywróciła ją do pracy.

W 1981 podczas spotkania z robotnikami w Radomiu dwóch funkcjonariuszy SB we współpracy z TW "Karol" usiłowało otruć Walentynowicz. W stanie wojennym internowana, po rozbiciu siłą strajku w Stoczni Gdańskiej. W 1983 stanęła przed sądem w Grudziądzu oskarżona o organizowanie strajku w grudniu 1981 r. Skazana na 1,5 roku więzienia w zawieszeniu. Do więzienia trafiła w grudniu 1983 za udział w próbie wmurowania tablicy upamiętniającej górników kopalni "Wujek". Z więzienia w Lublińcu zwolniono ją w kwietniu następnego roku. Była inicjatorką protestu głodowego po zabójstwie ks. Jerzego Popiełuszki, przeprowadzonego od 18 lutego 1985 do 31 sierpnia 1986 w krakowskiej parafii ks. Adolfa Chojnackiego.

W latach 80. krytykowała ówczesne kierownictwo związku skupione wokół Wałęsy. Istotą sporu stało się oskarżenie Lecha Wałęsy o współpracę z SB i sprzeciw Walentynowicz wobec polityki prowadzącej do Okrągłego Stołu, określanej przez nią jako "ugodowa". Pozostawała w kontakcie ze środowiskiem Andrzeja Gwiazdy. Z tego też względu po 1989 nie utożsamiała się z polityką rządzących partii postsolidarnościowych. W 1995 w formie listu otwartego zwróciła się z szeregiem krytycznych pytań do Lecha Wałęsy. Wystąpiła w 4 filmach fabularnych, w Człowieku z żelaza Andrzeja Wajdy zagrała samą siebie.

13 grudnia 2005 w Waszyngtonie odebrała na rzecz Solidarności od Amerykańskiej Fundacji Ofiar Komunizmu Medal Wolności. W roku 2006 została odznaczona Orderem Orła Białego, w 2009 otrzymała "za odwagę w występowaniu w obronie podstawowych wartości i prawd nawet wbrew zdaniu i poglądom większości" nagrodę im. Pawła Włodkowica, przyznawaną przez Rzecznika Praw Obywatelskich.

Zginęła w katastrofie prezydenckiego samolotu 10 kwietnia 2010. 21 kwietnia pochowano ją na cmentarzu Srebrzysko w Gdańsku-Wrzeszczu.

*Wojciech Sala*

## **Rola Kościoła w czasach przełomu społeczno – politycznego w Polsce w 1980-89.**

Do przełomu społeczno - politycznego w Polsce w latach 1980-1981 przyczynił się bezpośrednio kryzys gospodarczy. Brak podstawowych artykułów żywnościowych i podwyżka cen doprowadziły naród do czynów desperackich. Wybuchły strajki w setkach zakładów pracy. Największe z nich to strajki w stoczniach w Gdańsku i Szczecinie, a na Śląsku w kopalni Jastrzębie. Był to początek końca rządów totalitarnych w Polsce.

Po wielu negocjacjach doszło pod koniec sierpnia 1980 roku do podpisania porozumienia między rządem PRL a strajkującymi robotnikami w Stoczni Gdańskiej.

Największym zwycięstwem tych porozumień była zgoda na powstanie niezależnych związków zawodowych NSZZ „Solidarność„. Po ich uznaniu przez Sąd Najwyższy doszło w Polsce do powszechnej euforii. Do związku wstąpiło około 10 milionów obywateli. Rząd i Partia PZPR byli bezsilni wobec tego, co działo się w Polsce.

Jaki był udział Kościoła katolickiego w tych przemianach?

Żeby odpowiedzieć na to pytanie trzeba sięgnąć do lat 1978-79. Był to wybór papieża Polaka - kardynała Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową 16 października 1978 r. Spowodował on zachwianie systemu totalitarnego w Polsce, który miał swoje oparcie w ZSRR.

Pielgrzymka Jana Pawła II do Polski w 1979 r sprawiła, że naród uwierzył w swoją podmiotowość i możliwość wyzwolenia z jarzma komunizmu ateistycznego. Powstała „Solidarność” była wynikiem tej świadomości.

Dalsze wydarzenia w naszym kraju potoczyły się dzięki temu, że Kościół dopomógł zdezorientowanym uwierzyć, że Bóg jest z nimi. Zaczął się nieodwracalny proces dojrzewania społeczeństwa do ostatecznego obalenia znienawidzonego systemu komunistycznego w Polsce. Doprowadziło to później do załamania ustroju komunistycznego w Europie środkowej i wschodniej.

Na Górnym Śląsku najbardziej zorganizowani byli górnicy i hutnicy. Poświęcenia ołtarzy i figur św. Barbary i św. Floriana oraz emocje, jakie towarzyszyły tym uroczystościom sprawiły, że w ludzi wstąpiła nadzieja odzyskania pełnej wolności.

Lokalne Władze ucichły i nie reagowały na coraz silniejsze wystąpienia „Solidarności”. Spełniono postulat porozumienia w Gdańsku wprowadzając do I programu Polskiego Radia transmisję Mszy św. Kazania były jednak cenzurowane.

Z za Żelaznej Kurtyny zaczęły masowo napływać dary, którymi dysponowały Kościoły katolickie i ewangelickie. Naród uwierzył, że może liczyć na wsparcie materialne, duchowe i polityczne Europy Zachodniej, a nawet całego świata.



Mimo działającej jeszcze cenzury państwa do społeczeństwa docierały setki druków niezależnych w tzw. drugim obiegu. Ukazywały się biuletyny, broszury, książki i różnego rodzaju plakaty nawołujące do walki o wolność i niepodległość.



Rzeczywistość ekonomiczna prowokowała do ostrzejszych wystąpień i manifestowania niezadowolonia społecznego skierowanych do władz lokalnych.

NSZZ „Solidarność” wspomagana przez Komitet Obrony Robotnika (KOR) składający się większości z patriotycznej i katolickiej inteligencji opierała swoją działalność na nauce społecznej Kościoła wyrażanej w encyklikach papieskich.

W trudnych sprawach konsultowano się z przedstawicielami Kościoła na różnych szczeblach. W pracy zbiorowej pod tytułem „Droga do Niepodległości” wydanej z okazji 25 - lecia powstania „Solidarności” umieszczone zostały liczne sprawozdania ze spotkań z prymasem kardynałem Józefem Glempem oraz biskupami innych diecezji. Kościół w tych rozmowach zawsze podkreślał, że przemiany społeczno-polityczne powinny się dokonywać na drodze negocjacji bez przelania krwi.

Mimo to władza w Polsce czuła się zagrożona i przez cały ten okres 1980 – 81 przygotowywała zamach na powstające ruchy wolnościowe przez wprowadzenie stanu wojennego. I stało się.

13 grudnia 1981 roku generał Wojciech Jaruzelski ubrany w mundur wojskowy ogłosił w telewizji stan wojenny w Polsce ustanowiony przez Radę Ocalenia Narodowego. Był to dla nas najczarniejszy dzień w historii po drugiej wojnie światowej. Polska została odcięta od świata, wyłączono telefony, wprowadzono godzinę milicyjną oraz zakaz poruszania się poza miejscem zamieszkania. Równocześnie aresztowano kilkanaście tysięcy osób znajdujących się na uprzednio przygotowanych listach i internowano bez wyroków sądowych. Byli to działacze NSZZ „Solidarność” i członkowie KOR-u.

Z dekanatu Siemianowice internowano 48 osób, w tym 4 kobiety. Rodziny internowanych przez dłuższy czas żyły w niepewności o ich dalsze losy. Jak się później okazało internowani zostali umieszczeni w więzieniach i obozach w Zabrze, Kokotku, Strzelcach Opolskich, Jastrzębiu, Szerokiej, Uhercach, Gołdapi i Darłówku. W wielu obozach zwłaszcza na początku trzymano ich w warunkach urągających godności ludzkiej, używano wulgarnych słów i brutalnych zachowań a często nawet grózb.



Rodziny internowanych były często szykanowane, i przeprowadzano w domach rewizje. Zakłady pracy zwalniały automatycznie internowanych pracowników pod pozorem nieobecności ich w pracy, a często po ich powrocie z internowania. Niektó-

rych stawiano przed alternatywą rozprawy sądowej i więzienia lub wyjazdu na stałe za grani-

cę. W Siemianowicach kilku wybrało emigrację ze swymi rodzinami do Niemiec, Kanady i Stanów Zjednoczonych.

Aleksander Krępuszewski – kombajnista z kopalni „Siemianowice” pisał z USA: „Rodacy! Do Denver przyjechałem jako emigrant polityczny. 13 grudnia 1981 r. spotkał mnie ten sam los który dotknął tysiące działaczy związku zawodowego „Solidarność” oraz opozycji demokratycznej. Zostałem internowany i skierowany do obozu w Jastrzębiu. Warunki sanitarne były fatalne, wyżywienie jeszcze gorsze, żadnej opieki lekarskiej. Stosowano wobec nas terror psychiczny. Ciągłe przesłuchiwanie. Przez dwa miesiące nie pozwolono opuszczać cel. Razem ze mną siedzieli profesorowie, lekarze, ksiądz i studenci. Celem było złamać naszego ducha a potem wykorzystać. Ponieważ im się nie udawało zaczęto nas wypuszczać na wolność w nadziei, że wszystkich nas wyłapią i wsadzą do więzienia, ale już z długoletnimi wyrokami za złamanie przepisów stanu wojennego... Moje życie na wolności było jednym pasmem udręk. Ciągłe zatrzymywania na milicji i przesłuchania, zakaz wykonywania pracy w kopalni doprowadziły mnie i rodzinę do krawędzi załamania psychicznego. Szykanowano także moja córkę w szkole. Dlatego zdecydowałem się na wyjazd do USA. Pragnę jeszcze dodać, że przez cały czas pobytu w obozie jak również po zwolnieniu nieocenione usługi wsparcia duchowego i pomocy materialnej oddał nam Kościół katolicki. Był również czynnikiem, który połączył nas ze światem zewnętrznym i naszymi rodzinami w obozie. Właśnie dzięki temu dowiedzieliśmy się o poczynaniach rządu prezydenta Reagana.

Kochani Rodacy! W imieniu moich kolegów działaczy „Solidarności” dziękuję wszystkim, którzy nam pomagali”. List ten został opublikowany w książce „Czasy Solidarności” historyka siemianowickiego dr Zdzisława Janeczki (2005 r).

Ten sam autor pisze: „dnia 15 sierpnia 1982 powstał w Siemianowicach Śl. Miejski Komitet Oporu „Solidarność”. W skład jego weszli: Janusz Wilganowicz, Jan Harasym, Bernard Buszko, Maksymilian Jaguś, Ernest Kopyciok. Ewald Hojka, Rudolf Kotas, Tadeusz Ściana i Jan Ty miński. W tym czasie pomocy rodzinom internowanych udzielał proboszcz parafii św. Michała w Michałkowicach ks. Stanisław Sierla (str. 27). Ks. Sierla za swe zasługi dla siemianowic-



kiej społeczności otrzymał 23 czerwca 1997 r na mocy uchwały Rady Miejskiej tytuł Honorowego Obywatela Miasta Siemianowic Śl.. W uzasadnieniu nadania tej godności czytamy między innymi: „ W okresie przemian sierpniowych popierał On dążenia miejscowych robotników. W 1981 dzięki usilnym staraniom Solidarności przy wsparciu ks. dziekana Stanisława Sierli i księży siemianowickiej parafii postawiony został na terenie huty „Jedność” krzyż i figura św. Floriana, a w kopalni „Siemianowice” zgodnie z tradycją wróciły wizerunki św. Barbary.

W okresie stanu wojennego ks. Sierla udzielał znacznej pomocy rodzinom internowanych członków NSZZ „Solidarność” i odprawiał Msze św. w intencji Ojczyzny. Ks. Sierla cieszył się zaufaniem członków Miejskiego Komitetu Oporu” (str. 48).



Do dziś przechowuję cenne pamiątki przemyczone z obozu internowania w Uhercach. Są to krzyż drewniany ręcznie wykonany przez Jan Tymiąńskiego oraz ikona M.B. Częstochowskiej na płótnie 50 x 50 cm wykonana metodą punktową kolorowymi mazakami z napisem „Matka Solidarności”. Pod pasyjką krzyża znajduje się



orzeł z koroną a z drugiej strony słowa piosenki: „Panie, serce nam daj męzne w walce ze złem”.

Niewątpliwie ogromny wpływ w skali ogólnokrajowej na świadomość

patriotyczną Polaków i odnowę religijno – moralną miało życie i działalność w końcu śmierć męczeńska bł. Ks. Jerzego Popiełuszki. Jego słynne Msze św. za ojczyznę i kazania w Warszawie i w całej Polsce odmieniły nasz Naród.

W książce „ Droga do niepodległości – Solidarność 1980-2005” czytamy między innymi: „Rolę parasola ochronnego dla niezależnej kultury po 13 grudnia 1981 r. spełniał Kościół katolicki udostępniając swe pomieszczenia na wieczory poezji, spektakle teatralne, wystawy, a nawet sesje popularno naukowe.

Kościół stał się azylem dla dziennikarzy i pisarzy, którzy zostali usunięci z pracy. Stało się tak szczególnie po rozwiązaniu „niepokornych” stowarzyszeń twórczych, jak Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich, Stowarzyszenie Artystów Plastyków, Związku Literatów Polskich i zarządu polskiego PEN Klubu” (str. 191).

Dla potwierdzenia tego cytatu mogę poświadczyć, że w mojej parafii w Michałkowicach w latach 1980 – 89 miało miejsce kilkadziesiąt wydarzeń religijno - kulturalnych i patriotycznych dla całego dekanatu siemianowickiego. Trudno wszystkie te wydarzenia opisać. Wymienię tylko niektóre z nich. Kantata Piekarska, którą wykonał Józef Skrzek, – michałkowiczanie – dla uczczenia poległych górników kop. Wujek. Zaniepokoiło to władze miejskie.

Pod hasłem: „ A to Polska właśnie” zorganizowano wieczór poezji Czesława Miłosza. Jesienią 1982 r odbył się w kościele wieczór literacki z oprawą muzyczną pod tytułem: „Ks. Konstanty Damrot na Śląsku”. Profesor Franciszek Marek z Opola wygłosił prelekcję „Rodzina Odrowążów na Śląsku”.

Artyści Filharmonii Śląskiej znaleźli azyl w naszym kościele. Niezapomniane przeżycia dawały koncerty pod batutą Jana Wojtacha oraz Jana Hawela. Z okazji Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej wystąpiła Filharmonia Śląska z oratorium Haendla pt. „Saul”. Przyjazd Jana Pawła II do Polski uczcił koncertem organowym prof. Julian Gembalski. Dwukrotnie wystąpił w naszej parafii Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”.

Poza wielkimi koncertami były też występy zespołów, wieczory poezji i muzyki pod tytułem „Myśląc Ojczyzna” w wykonaniu naszej młodzieży, słuchowiska z przezrocami, spektakle: „Poncja – córka Piłata” i Misterium Męki Pańskiej.

Aby udostępnić ludziom wiedzę o życiu Kościoła i Świętych wyświetlaliśmy w kościele filmy religijne niedostępne w kinach. Uroczyste Msze św. za Ojczyznę raz miesiącu oraz w święta narodowe gromadziły zawsze tłumy wiernych.

Reasumując można stwierdzić, że wszystkie te wydarzenia odwołujące się do tradycji religijno-patriotycznej przyczyniły się w wielkiej mierze do podtrzymania ducha Narodu w tamtych trudnych czasach. Kościół spełnił swoją pozytywną rolę w doprowadzeniu do zwycięstwa nad totalitaryzmem ateistycznym i odzyskania wolności w naszej Ojczyźnie. *Ks. Stanisław Sierła*

## **27. rocznica tragicznej śmierci Andrzeja Szyji**

W niedzielę 29 sierpnia 2010 r. o godz. 10:30 w kościele p.w. Narodzenia Świętego Jana Chrzciciela w Orzeszu-Jaśkowicach sprawowana była uroczysta koncelebrowana Msza św., podczas której modliliśmy się o radość wieczną dla Andrzeja i poległych działaczy NSZZ "S", z okazji XXX rocznicy powstania Związku. Koncelebrze przewodniczył ks. prałat Stanisław Puchała kapelan Śląsko-Dąbrowskiej Solidarności. Na wstępie proboszcz parafii ks. Ambroży Siemianowski przypomniał intencje Mszy św. i powitał przedstawicieli Władz oraz zebranych. W uroczystej Mszy św. uczestniczyło 6 pocztów sztandarowych, a chór „Dzwon” śpiewał podczas Eucharystii.

Ks. dr Stanisław Puchała przekazał pozdrowienia metropolity katowickiego abpa Damiana Zimonia, który napisał, że jako Polacy możemy przekazać innym mieszkańcom Europy z naszego doświadczenia dziejów ... i powiedział, że jak co roku spotykamy się na modlitwie za tragicznie zmarłego w dotychczas nie wyjaśnionych okolicznościach Andrzeja Szyję.

Na początku homilii ks. Puchała przytoczył jeszcze raz fragment słów ks. Arcybiskupa Damiana Zimonia i nawiązał do czytań mszalnych. Zwrócił uwagę, że solidarność łączy się ze strajkami, ale na początku chodziło o poprawę warunków pracy i o poprawę sytuacji w całej Ojczyźnie. Solidarność to była konsekwencja tego działania, które podjął Ojciec Święty podczas pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny w 1979 r. Jan Paweł II mówił, że solidarność to jeden z drugim, a nie jeden przeciw drugiemu. Dalej ks. Puchała zwrócił uwagę na treść czytań, które wskazują na służbę, a dziś częściej pojawia się pytanie o korzyści, zarobek i stąd rodzi się zanik

solidarności, współodczuwania czy cnoty patriotyzmu. Zwrócił uwagę na pychę – pierwszy z grzechów głównych, która polega na wynoszeniu własnych talentów i zasług, a poniżanie innych. Nawiązując do przeczytanej Ewangelii (Łk 14,1.7-14) powiedział, że wielkość człowieka nie mierzy się zajmowanym miejscem przy stole, ale postawą służby innym, szczególnie takim, którzy nie mogą się nam odplącić. Nawiązując do pierwszego czytania (Syr 3,17-18.20.28-29) powiedział, że postawa solidarności jest postawą ewangeliczną. Ks. Puchała przypomniał, że każdego roku gromadzi nas pamięć tego co się stało 29 sierpnia – tragiczna śmierć Andrzeja Szyji i przytoczył słowa biskupa Herberta Bednorza o Andrzeju: (...) Z Bogiem obcował nie tylko na modlitwie, ale i w życiu codziennym. Nie bał się tego, że nazywano go klerykałem. (...)

Pod koniec Mszy św. zaśpiewaliśmy „Ciebie, Boże, wielbimy”, a po błogosławieństwie końcowym „Boże coś Polskę”. Pieśnią na wyjście była „Barka”. Po Mszy św. odbył się koncert zespołu kameralnego DODO ART. TRIO z solistami. Był to koncert upamiętniający podpisanie Porozumień Sierpniowych i XXX-lecie powstania NSZZ „Solidarność”.

Po koncercie udaliśmy się do krzyża postawionego w miejscu śmierci Andrzeja w XV-tą tego tragicznego wydarzenia. Modlitwę poprowadził ks. Stanisław Puchała, były krótkie wspomnienia Zmarłego, a wiceprzewodniczący Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiej Solidarności złożył wiązanek kwiatów. Na zakończenie zebrani odśpiewali pierwsza zwrotkę „Boże coś Polskę”. *Stanisław Waluś*

P.S.

W internetowej encyklopedii Solidarności można zapoznać się z krótkim życiorysem Andrzeja Szyji (pobrane 29 VIII 2010 r.).

**Andrzej Szyja**, ur. 18 XI 1951 w Katowicach, zm. 29 VIII 1983. Absolwent Politechniki Śląskiej w Gliwicach, Wydział Budownictwa i Architektury (1974). 1969-1974 podczas studiów działacz ZSP, nast. SZSP, w Komisji Turystyki i Sportu na swoim wydziale. 1974-1980 zatrudniony w Spółem CZSS Biuro Projektów w Katowicach, 1978-1983 w Hucie Ferrum tamże. 1970-1980 animator w ruchach kościelnych Marriage Encounter i Światło-Życie Oazy Rodzin; w 1978 ukończył Instytut Wyższej Kultury Religijnej przy KUL filia w Katowicach. Od IX 1980 w „S”, członek Komitetu Założycielskiego, następnie KZ Huty Ferrum; w

1981 delegat na I WZD, członek ZR, nast. Prezydium ZR, od IX 1981 oddelegowany do pracy w ZR; redaktor naczelny i autor tekstów w piśmie ZR „Dziennik Związkowy”. 1981-1983 członek KIK w Katowicach. 14 XII 1981 – 10 IV 1982 na podst. fikcyjnej diagnozy lekarzy I Kliniki Chorób Wewnętrznych Śląskiej Akademii Medycznej hospitalizowany w Klinice Kardiologii w Zabrze oraz sanatorium w Dąbrowce, uniknął internowania. W IV 1983 zwolniony z pracy. Zginął w niewyjaśnionych okolicznościach w wypadku samochodowym, jego pogrzeb w VIII 1983 stał się manifestacją polityczną „S”.

*Tomasz Buszman*

[http://www.encyklopedia-solidarnosci.pl/wiki/index.php?title=Andrzej\\_Szyja](http://www.encyklopedia-solidarnosci.pl/wiki/index.php?title=Andrzej_Szyja)

### **In vitro**

Ciąża będąca wynikiem implantacji zarodka poczętego „in vitro” wiąże się z wysokim ryzykiem urodzenia martwego dziecka. Tak wynika z duńskich badań przeprowadzonych przez dr. Kirstena Wisborga z oddziału neonatologii i intensywnej terapii noworodka, Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Aarhus. Uczony przeanalizował ponad 20 tys. przypadków ciąży zaistniałych w wyniku technologii „in vitro” w latach 1989-2006. Ustalił, że ryzyko urodzenia martwego dziecka poczętego „in vitro” jest czterokrotnie wyższe niż urodzenia martwego dziecka poczętego naturalnie (cyt. za: *magazyn „Głos dla Życia” nr 3/2010*).

*Tygodnik Rodzin Katolickich „Źródło”,  
27 VI 2010, str. 10*

## **NASZE ROCZNICE**

### **Sierpień**

165 lat temu (20 sierpnia 1845 r.) w Igołomi pod Krakowem urodził się Adam Chmielowski, uczestnik powstania styczniowego, wybitny artysta malarz, a od 1887 r. Brat Albert. Ogłoszony błogosławionym podczas Mszy św. na krakowskich Błoniach - 23 czerwca 1983 r. i świętym 12 listopada 1989 r. w Rzymie przez Ojca Świętego Jana Pawła II.

100 lat temu (6 sierpnia 1910 r.) w Tatrach poniósł śmierć Klemens Bachleda, jeden z najlepszych i najofiarniejszych ratowników tatrzańskich na przełomie XIX i XX w.

90 lat temu (15 sierpnia 1920 r.) miał miejsce zwycięski przełom w warszawskiej bitwie z bolszewikami - *Cud nad Wisłą*.

90 lat temu (19 sierpnia 1920 r.) wybuchło II powstanie śląskie.

70 lat temu (1 sierpnia 1940 r.) gmach Domu Katolickiego, wzniesiony staraniami księcia abpa A. Sapiechy, został zajęty przez Niemców i zamieniony na filharmonię.

70 lat temu (20 sierpnia 1940 r.) do wioski Taizé we Francji samotnie przybył Brat Roger mając zamiar założenia wspólnoty zakonnej.

70 lat temu (17 sierpnia 1940 r.) Niemcy wysadzili w powietrze pomnik Adama Mickiewicza na Rynku w Krakowie.

65 lat temu (6 sierpnia 1945 r.) Amerykanie rzucili na Hiroszimę pierwszą bombę atomową.

65 lat temu (14 sierpnia 1945 r.) po zrzuceniu przez Amerykanów drugiej bomby atomowej na Nagasaki, rząd japoński ogłosił bezwarunkową kapitulację.

65 lat temu (15 sierpnia 1945 r.) Prymas Polski kard. Hlond ustanowił administratorów apostołskich dla kościelnych jednostek administracyjnych Ziemiach Odzyskanych.

40 lat temu (19 sierpnia 1970 r.) zmarł Paweł Jasienica (Lech Beynar), wybitny pisarz i publicysta, żołnierz AK.

30 lat temu (14 sierpnia 1980 r.) stoczniovcy w Gdańsku rozpoczęli strajk, który zapoczątkował przemianę ustrojową w Polsce.

30 lat temu (31 sierpnia 1980 r.) w Gdańsku został podpisany protokół porozumienia pomiędzy Komisją Rządową a Międzyzakładowym Komitetem Strajkowym.

5 lat temu (16 sierpnia 2005 r.) został zamordowany brat Roger – założyciel ekumenicznej Wspólnoty z Taizé.

*Wybrała Barbara Kwaśnik*

### **Intencje powierzone Apostolstwu Modlitwy przez Ojca Świętego Benedykta XVI na rok 2010**

**Sierpień:** *Ogólna:* Aby bezrobotni i wszyscy potrzebujący znajdowali zrozumienie i konkretną pomoc. *Misyjna:* Aby Kościół był „domem” wszystkich i aby otwierał drzwi także tym, których dyskryminacja rasowa czy religijna, głód i wojny zmusiły do emigracji.

#### **Pielgrzymki KIK w 2010 roku**

Informacje zostały zamieszczone w lipcowym numerze „Dłatego”.

#### **Rekolekcje KIK w Kokoszycach**

Informacje zostały zamieszczone w lipcowym numerze „Dłatego”.

## ADWENTOWY DZIEŃ SKUPIENIA

We wtorek 7 grudnia 2010 r. o godz. 17:00 w Kościele Garnizonowym św. Kazimierza Królewicza w Katowicach (róg Skłodowskiej – Kopernika) odbędzie się nasz adwentowy dzień skupienia.

Godzina 17:00 - Rozpoczęcie i nauka, którą wygłosi Ks. Prałat Stanisław NOGA na temat:

„Chrześcijanin w świecie – Chrystus naszą drogą”,

Godzina 17:30 - Wystawienie Najświętszego Sakramentu, Adoracja, Spowiedź Święta,

Godzina 18:00 - Msza św. z nauką,

### IV Konferencja z cyklu

#### NAUKA – ETYKA – WIARA 2011

Hasło przewodnie: A wreszcie rzekł Bóg: Uczyńmy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam (Rdz 1,26)

Tematyka konferencji obejmuje poniższe zagadnienia:

- I. Godność człowieka w świetle nauki, etyki i wiary – w szczególności: 1) nauki przeciwstawionej pseudonaukowej propagandzie; 2) rozumienia świadomości ludzkiej i prób stworzenia sztucznej inteligencji.
- II. Godność człowieka w przestrzeni piękna, dobra i prawdy – w szczególności: 1) piękna przyrody, 2) dobra i prawdy odniesionych do nauki.
- III. Godność człowieka w aspekcie formacji, a też upokorzenia, lekceważenia i patologii – w szczególności: 1) potrzeby samowychowania, 2) czynników niszczących godność człowieka w patologii medycyny, w zagrożeniach niesionych przez rozwój technologii i w sferze społecznej.
- IV. Godność człowieka w warunkach zniewolenia – w szczególności: 1) na przykładzie okresu 1939 – 89, 2) przez narzucanie wybranych kierunków badań naukowych.
- V. Godność działalności człowieka – w szczególności: 1) pracy funkcji rodzicielskich, 2) kierowania i wychowania innych, też w pracy uczonego i nauczyciela akademickiego.

Przewiduje się dyskusje panelowe o przedstawionej wyżej tematyce. W ramach sesji wygłoszone będą wykłady wiodące oraz referaty zgłoszone przez uczestników. Ich teksty zostaną zamieszczone w publikacji konferencyjnej.

Skróty referatów należy przesyłać na adres [mmalaczewski@uni.lodz.pl](mailto:mmalaczewski@uni.lodz.pl) do dnia 30 listopada 2010 r., zaś pełne teksty do 28 lutego 2011 r. Opłata za udział w konferencji winna być przesłana do 5

maja 2011 r., wyniesie ona 550 zł dla osób korzystających z noclegów w ośrodku konferencyjnym, około 350 zł bez noclegów. Dokładniejsze informacje będą zawarte w drugim komunikacie oraz na stronie internetowej [www.chfnp.pl](http://www.chfnp.pl)

### Msze św. pierwszopiątkowe

Godz. 19.00 w Kościele Akademickim (krypta katedry Chrystusa Króla w Katowicach) wspólne z Duszpasterstwem Akademickim.

### Dyżury w siedzibie KIK

W piątki od godz. 17.00 do 18.00. Prezes - pierwszy piątek miesiąca, skarbnik - ostatni piątek miesiąca, przewodniczący Sekcji Śródmieście - trzeci piątek miesiąca.

### Dyżury Zarządu Komitetu PiS w Katowicach

Czwartek w godz. 16.00 – 18.00. 40-098 Katowice, ul. Młyńska 1/705. Jednym z dyżurujących jest Rajmund Rał – członek KIK w Katowicach ([renekr@poczta.onet.pl](mailto:renekr@poczta.onet.pl)).

### Składki:

Od osoby pracującej 3 zł miesięcznie, od osoby niepracującej - 1 zł 50 gr, wpisowe - 5 zł. O ile to jest możliwe, składki prosimy wpłacać skarbnikowi, który dyżuruje w siedzibie KIK w ostatni piątek miesiąca (Jan Mikos, tel. 032 2544060 - wieczorem). Numer konta KIK w Katowicach: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach Plac Ks. Emila Szramka 2, 40-014 Katowice Rachunek Bankowy w PKO BP SA XI O/Katowice 29 1020 2313 0000 3302 0124 7709

### Biblioteka KIK

Czynna w godzinach dyżurów. Zapraszamy.

### Informacja o Radzie Porozumienia KIK w Internecie:

<http://porozumienie.kik.opoka.org.pl>

### Informacja o KIK w Internecie:

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl>

**E-mail:** [kikkt@katowice.opoka.org.pl](mailto:kikkt@katowice.opoka.org.pl)

### Dyżury w siedzibie Klubu w Katowicach (pl.

Ks. Emila Szramka 2/13): w piątki od godz. 17.00 do 18.00.

Redagują: Barbara Kwaśnik, Stanisław Waluś (032-2381797, [s.walus@data.pl](mailto:s.walus@data.pl)). Nakład: 400. Adres do korespondencji: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach, 40-954 Katowice 2, skr. poczt. 376